



KV WOLNEJ POLICE



CODZIENNE PIŚMIO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

..., Poniedziałek, 9 grudzień 1940r.

Nr. 89.

DAR BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH DLA OFIAR BOMBARDOWAŃ W ALEKSANDRII.

Generał S. Kopański D-ca B.S.K. ofiarował 100 f. dla poszkodowanych bombardowaniem w Aleksandrii z funduszy zebranych na koncercie orkiestry i chóru Brygady.

W związku z tym odbyła się następująca wymiana listów między Dowódcą Brygady Strzelców Karpackich gen. bryg. S. Kopańskim i gubernatorem Aleksandrii Mohamed Husseinem:

x X x

Brygada Strzelców Karpackich.

Aleksandria, dn. 2. grudn. 1940r.

J. EX. Gubernator Prowincji Aleksandryjskiej
w Aleksandrii.

Wasza Ekscelencjo

Z dochodu, uzyskanego na wczorajszym koncercie, urządzonym przez naszą Brygadę, mam zaszczyt przekazać Panu załączoną sumę

£.E. 100---/sto funtów/

przeznaczoną dla ofiar bombardowania miasta Aleksandrii.

Pragnę również wyrazić Waszej Ekscelencji, jak wysoko cenimy sobie gościnność i wielką sympatię, jaką nam okazuje nieustannie miejscowa ludność. Zechce Pan przyjąć, Ekscelencjo, wyrazy mego wysokiego szacunku.

/-/ Generał Kopański
Dowódca Polskiej Brygady.

x X x

Gubernatorstwo Aleksandrii
Gabinet Gubernatora Wojskowego.

Aleksandria, 2 grudnia 1940r.

Szanowny Panie Generale,

Niezwykle miło mi było otrzymać sumę £.E. 100, które zechciał mi Pan łaskawie przesłać, celem przyjdąca z pomocą nieszczęśliwym ofiarom nalotów na Aleksandrię.

Wysoko sobie cenię ten akt humanitarności i dziękuję Panu nie-
skończenie w imieniu członków komitetu, jak również we własnym za

wszystko co Pan zechciał uczynić.

Racz Pan przyjąć, Szanowny Panie Generale, moje wyrazy wysokiego szacunku

Gubernator Aleksandrii
i
Przewodniczący Komitetu Pomocy
Ofiarom nalotów na Aleksandrię

/-/ Mohamed Hussein.

---0000000---

T E L E G R A M Y.

WE WŁOSKIM DOWODZTWIE ... DYMISJA ZA DYMISJĄ.

Rzym, 8. XII. W ciągu soboty i niedzieli co kilka godzin nadchodziły wiadomości o nowych dymisjach lub zmianach na stanowiskach wysokich dowódców włoskich. Włoska agencja urzędowa "Stefani" i "Niemieckie Biuro Informacyjne" doniosły w tym czasie o następujących zmianach:

Najpierw nadeszła wiadomość o zwolnieniu z zajmowanego stanowiska "na własne żądanie" gen. Cesare de Vecchi, dowódcy wojsk włoskich na bazach Morza Egejskiego (w Dodekanezie).

Równocześnie nastąpiło mianowanie gen. Etторе Bastico gubernatorem wysp Dodekanezu i dowódcą znajdujących się tam włoskich sił zbrojnych.

Potym przysłała wiadomość o ustąpieniu "na własne żądanie" admirała Domenico Cavagnari, szefa sztabu włoskiej marynarki wojennej i podsekretarza stanu w ministerstwie marynarki.

Następca jego na stanowisku szefa sztabu mianowany został admirał Arturo Ricciardi.

Wreszcie w niedzielę wieczorem radio podało, że podczas katastrofy samolotowej, jaka wydarzyła się między Rzymem i Turynem zginęło dwóch generałów włoskich, członków komisji rozejmowej do rokowań z Francją. Nazwiska ich nie zostały jeszcze ogłoszone w prasie.

X X X

Ta lawina zmian na naczelnych stanowiskach dowódców włoskich, która nastąpiła w ciągu niespełna tygodnia, gdyż wiadomość o dymisji marszałka Badoglio była trzymana w tajemnicy przez kilka dni, jest bardzo zastanawiająca. Jeśli doliczyć - jak to czyni prasa - ustąpienie dowódcy wojsk włoskich w Albanii gen. Prasca i śmierć marszałka Balbo, trudno nie wysnuć wniosku, że dowództwo włoskie, a za nim i armia, zostały pozbawione szeregu najwybitniejszych jednostek.

Nie zatem dziwnego, że nadal czynione są domysły, lub zbierane informacje na temat motywów, które mogły skłonić odpowiedzialnych kierowników państwowych we Włoszech do takich posunięć.

W sprawie ustąpienia marszałka Badoglio utrwała się przekonanie, że nastąpiło ono z powodu przeciwstawiania się przez niego żądaniu Mussoliny poddania wojsk włoskich dowództwu niemieckiemu, wzamian za udzielenie pomocy w prowadzeniu wojny z Grecją. Pomoc ta miałyby się zresztą ograniczyć do przysyłania dowódców niemieckich i pewnych posiłków w zakresie lotnictwa. Marszałek Badoglio zaś bronił utrzymania niezależnego dowództwa włoskiego. Przy tej sposobności miał wyjść na jaw fakt, że obecne zapasy benzyny we Włoszech wystarczą najwyżej na trzy miesiące.

O ostrości tego kryzysu w armii włoskiej świadczy fakt, że objął on nie tylko osobistości, znane ze swej opozycji do reżimu faszystowskiego we Włoszech, jak marsz. Badoglio, ale również i zaufanych Mussoliniego. Wśród nich jest dymisja admirała Cavagnari, który ciesząc się pełnym zaufaniem szefa rządu włoskiego, reprezentował w lipcu b.r. włoską marynarkę wojenną podczas rokowań o rozejm z Francją.

Generał Cesare Vecchi należał do wybitnych przedstawicieli ruchu faszystowskiego i rozpoczął swą karierę polityczną jako przewodniczący grupy faszystowskiej w parlamencie włoskim. Poza tym był on gubernatorem Somali włoskiego w latach 1923 - 1928. Należał on zresztą do grupy 4 wyższych wojskowych, którzy brali udział w marszu na Rzym w październiku 1922r. Dalszymi trzema byli Balbo, Bianchi i de Bono. Z nich tylko ostatni jeszcze żyje.

Razem z powołaniem admirała Riccardi nastąpiło mianowanie na stanowisko jego pomocnika admirała Inigo Campioni'ego i powierzenie stanowiska dowódcy floty admirałowi Jachimo. Przydzielenie takiej asysty admirałowi Riccardi jest dotychczas jedynym faktem, komentującym jego nominację.

O następcy gen. Vecchi - generale Bastico wiadomo, że dowodził dywizją czarnych koszul "23 marca" podczas kampanii abisyńskiej i był jednym z 10 generałów włoskich, którzy kierowali walkami podczas bitwy pod Santander w Hiszpanii.

Opinia turecka o przebiegu kampanii albańskiej.

Londyn, 8. XII. (Ag. Eg.) Radio w Ankarze, wyrażając przekonanie tureckich koł oświadczyło, że można zapewnić, iż nowe zwycięstwo Greków, tych samych rozmiarów, co sukces pod Koritzą, pociągnie za sobą nie tylko zniszczenie armii włoskiej w Albanii, ale również spowoduje upadek reżimu faszystowskiego we Włoszech.

Niemcy chcą położyć kres kompromitacji włoskiej w Albanii.

Sztokholm, 8. XII. (Ag. Eg.) Berliński korespondent szwedzkiego dziennika "Dagens Nyheter" donosi, jakoby turecki minister spraw zagranicznych Saradzoglu udać się miał do Salonik, celem odbycia narady z szefem rządu greckiego gen. Metaxasem. Niemiecki ambasador w Ankarze v. Pappen miał zwrócić się do ministra Saradzoglu z propozycją, aby wystąpił w roli pośrednika między Rzymem i Atenami.

Pogłoska ta nie znalazła dotychczas żadnego potwierdzenia.

Marszałek Graziani również zagroził miał dymisją.

Waszyngton, 8. XII. (Ag. Eg.) Według informacji otrzymanych z Włoch Mussolini miał kilkakrotnie zwrócić się do marszałka Grazianiego z żądaniem przeprowadzenia ataku na Egipt. Za każdym razem otrzymał jednak odpowiedź, że przed rozpoczęciem generalnego ataku niezbędne jest przysłanie większych posiłków. Na skutek tego miało dojść nawet do zgłoszenia przez marszałka Grazianiego swej dymisji na ręce Mussoliniego, który jednak natychmiast skierował do marszałka Grazianiego osobistego wysłannika, celem wyrównania powstałej rozbieżności zdań.

Szczegóły katastrofy lotniczej dwóch generałów włoskich.

Rzym, 8. XII. (Ag. Stef.) Katastrofa lotnicza, w której zginęło dwóch generałów włoskich wydarzyła się pod Acqua w prowincji Piemontkiej. Zabitymi generałami są: generał lotnictwa P. Pintor i gen. Pellegrini. Przyczyna katastrofy nie została ustalona. Obaj generałowie byli członkami włoskiej komisji rozejmowej, która prowadziła rokowania z Francją. Przewodniczący tej komisji był gen. Pintor.

We Włoszech dojdzie miało do poważnych zaburzeń.

Londyn, 8. XII. "Sunday Express" donosi, na podstawie informacji nadeszłych z Aten i Nowego Jorku, że na skutek ostatnich wydarzeń dojdzie miało do poważnych zaburzeń w Mediolanie, Trieście i Florencji. Podczas manifestacji w Trieście doszło do krwawego starcia między tłumem i czarnymi koszulami. Jest wielu zabitych i rannych.

W całych Włoszech rosnąć ma niezadowolenie. Ostatnio radio rzymskie podało do wiadomości, że wydane zostały surowe zarządzenia przeciwko rolnikom, którzy magazynują swe zbiory, pomimo braku produktów rolniczych na rynku.

Przewidziane są również surowe kary przeciwko górnikom, którzy sabotują produkcję, zmniejszając wydajność swej pracy. Świadczy to, iż w społeczeństwie włoskim zarysowują się coraz wyraźniej oznaki buntu. Koła obserwatorów zagranicznych liczą się z możliwością załamania się ustroju faszystowskiego we Włoszech w niedługim już czasie. Rozwój wypadków uzależniany jest od posunięć jakie mogą poczynić król i następca tronu. Jest rzeczą powszechnie już wiadomą, że między dynastią i partią faszystowską istnieją wielkie rozbieżności.

Panować mają również duże rozbieżności między armią i partią faszystowską. Na tym tle doszło nawet do skazania kilku osób, oskarżonych o podżeganie. Według wiadomości zebranych ostatnio przez "Sunday Express" razem z marszałkiem Badoglio podało się do dymisji 40 oficerów sztabu głównego i oczekiwane jest dymisja dalszych wyższych oficerów.

Śmierć znakomitego skrzypka Jana Kubelika.

Berlin, 8. XII. (Ag. Eg.) W Pradze zmarł przed trzema dniami znakomity wirtuoz o wszechświatowej sławie Jan K u b e l i k. Dotychczas brak wiadomości w jakich warunkach nastąpiła śmierć wybitnego skrzypka czeskiego.

P R Z E G L A D P R A S Y.

Możliwość wzmożenia się tarć między Hitlerem a Mussolinim jest przedmiotem komentarzy "Rosa el Youssef".

Należy wątpić by stosunki między dyktatorami "osi" stały się obecnie normalne, jak to jeszcze miało miejsce przed kilkoma miesiącami. Włosi liczyli na pomoc niemiecką w walce z Grecją. Mussoliniego spotkał zawód. Według ostatnio nadeszłych wiadomości, Italia znajduje się u progu rewolucji. W licznych miastach doszło do manifestacji. Demonstrujący domagali się zaprzestania wojny z Grecją.

Rozmowy Hitler - Petain rozjątrzyły jeszcze bardziej Mussoliniego tym więcej, że omawiane były sprawy rewindykacji niemieckich bez uwzględnienia żądań włoskich. Mówią, że podczas ostatniej rozmowy hr. Ciano z Hitlerem, włoski minister miał powiedzieć, że odrzucenie włoskich rewindykacji w stosunku do Francji spowoduje wojnę z Grecją. Hitler odradzał swojemu partnerowi rozpoczynanie wojny na Bałkanach, wskazując na niebezpieczeństwo stworzenia baz angielskich w Grecji.

Duce jest wściekły w związku z zajęciem Tangeru przez Hiszpanię, co się nie stało bez uprzedniej zgody Niemiec. Mussolini znalazł się w przykrej sytuacji. Zarówno Hitlera, Petain jak i Franco zaniepokoiły zbyt wygórowane żądania przywódcy bitych ciągle czarnych koszul.

Ten sam dziennik rozważa ewentualność bliskiej interwencji niemieckiej w Italii.

Rozmowy berlińskie między Mołotowem, a Hitlerem zorientowały ostatniego jakie stanowisko zajmie Rosja w wypadku zbrojnej interwencji niemieckiej na Bałkanach. Niepowodzenia włoskie stwarzają dogodne warunki do opanowania Morza Śródziemnego przez Rzeszę. Hitler przewiduje zajęcie Italii pod pretekstem niśnienia jej pomocy. W pośredni sposób Włochy staną się kolonią niemiecką.

x X x

"Le Journal d'Aleksandrie et la Bourse Egyptienne" zamieszcza wzmiankę o polskim darze na rzecz poszkodowanych mieszkańców Aleksandrii włoskim bombardowaniem.

Dzienniki podkreślają, że generał S. Kopański dowódca wojsk polskich w Egipcie przekazał gubernatorowi Aleksandrii 100 funtów z zebranych pieniędzy z okazji polskiego koncertu, który się odbył w Teatrze Mohamed Aly. Ofiarowana suma 100 funtów zasili fundusz niesienia pomocy ofiarom bombardowań lotniczych.

x X x

Papież przepowiedział upadek Mussoliniego ... i Hitlera.

W związku z bandycką napaścią włoską na Grecję "Katholiki" organ katolików greckich przytacza wyjątek z encykliki "Summi Pontificatus" ogłoszonej pod koniec 1939r., która głosi między innymi:

"Prawdą jest, że władza oparta na niskich i niestałych siłach materialnych osiąga czasami na skutek zbiegu okoliczności, pewne chwilowe korzyści. Ale przyjdzie moment kiedy tryumf nieubłaganego prawa i słuszności obróci w perzynę to co wzniesione zostało bezprawiem opartym na dysproporcji między przejściowym sukcesem, a wieczną i niezmienną prawdą i prawem nie mierzonym siłą pięści."

Katholik zaznacza, że Mussolini zapomniał o prawie boskim, które tak pięknie ujął Papież Pius XI w "Summi Pontificatus" dlatego też spotkały go niemiłe konsekwencje - to samo spotka wkrótce Hitlera".

Manifestacje przeciwko zdrajcy Quislingowi w Norwegii.

Sztokholm, 6. XII. (R). Według informacji otrzymanych z Norwegii doszło tam do poważnych zaburzeń, w związku z zamachem na szefa narzuconego przez Niemców rządu marionetkowego - Quislinga.

W chwili gdy opuszczał on zebranie publiczne w Frederikstad powitany został wrogimi okrzykami przez tłum. Wówczas jeden z uczestników manifestacji rzucił bombę, która wybuchła w pobliżu Quislinga, nie raniąc jednak nikogo. Później Quisling został dotkliwie pobity przez tłum podczas zgromadzenia w Sarpsborg i policja musiała interweniować, aby przywrócić porządek. Następnie manifestację zebrani przed gmachem, w którym odbyło się zebranie, rozpoczęli bójką, gdy zwolennicy Quislinga usiłowali wydrzeć im ich odznaki partyjne. Kilka osób zostało rannych, a 4 osoby aresztowano. W Larvik na zebranie, na którym miał przemawiać minister kultury w rządzie marionetkowym Lunde nikt nie przyszedł, a tłum urządził przeciwko niemu wrogą manifestację na ulicy. Z różnych stron Norwegii donoszą o rosnącym niezadowoleniu. W wielu wypadkach zwolennicy Quislinga zostali

ciężko pobici.